

Opowiadanie pt. "Duża pomoc małego"

Lew zbudzony z drzemki psotami mysz chwycił jedną z nich i groził, że za karę natychmiast ją zje. - Daruj mi życie - prosiła mysz - a nie zapomnę ci tego i odwzajemnię się kiedyś. Lew rozbawiony propozycją rewanżu puścił ją wolno.

Niedługo potem ten sam lew nie mógł uwolnić się z sidła myśliwych. Wtedy zjawiała się mysz, przegryzła sznur pułapki i lew był wolny.

Refleksja

Wdzięczność nie jedno ma imię. Możemy i powinniśmy być wdzięczni za wszystko, ale przede wszystkim za dar życia. To życie jednak w dużej mierze zależy od innych ludzi. Mają oni na nas wpływ pośredni, ale też i bezpośredni. Powinniśmy dziękować zatem naszym życiem za każdą sytuację, szczególnie wtedy, gdy doświadczamy od kogoś dobra. Zdarzają się też i złe sytuacje, za które też trzeba dziękować, bo przecież każdy z nas uczy się na błędach...

Jezus uczy nas, że jest wielu takich ludzi, m.in. także i my, za co mają dziękować Bogu. Tymczasem wielu z nas za otrzymane dobro nie tylko, że nie dziękuje, ale wzgardza Stwórcą, ale też i tymi, którzy są autorami dobrego czynu. Jezus przypomina, że powinniśmy dziękować twórcom dobra, którego doświadczamy na co dzień. Jeśli nie ma w nas wdzięczności, nasze życie bowiem nic nie jest warte...

źródło: [Na dobranoc i dzień dobry](#)